

Co wiadomo o „wideo z egzekucji rosyjskich żołnierzy na Ukrainie”

19 listopada 2022

W czasie wojny a Ukrainie wszystkie informacje i opinie na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, trudne do weryfikacji z powodu masowej produkcji propagandy i fałszywych informacji przez obie strony konfliktu i ich sojuszników. Portal „Wolne Media” stara się w tych trudnych dla niezależnych mediów czasach zachować wolność słowa, zdrowy rozsądek i obiektywizm. Portal nie popiera wojny napastniczej Rosji, tak jak wcześniej nie popierał wojen napastniczych USA.

Rosyjskie Ministerstwo Obrony oskarżyło ukraińskie wojsko o strzelanie do rosyjskich żołnierzy, którzy się poddali. Zarzuty zostały postawione na podstawie nagrania wideo zamieszczonego na kanałach „Telegramu”. Jego autentyczność nie została jeszcze potwierdzona. Również ukraińskie władze nie skomentowały jeszcze tych strzałów. Píše o tym „BBC Russian Service”.

Rosyjskie Ministerstwo Obrony oskarżyło ukraińskie wojsko o strzelanie do rosyjskich żołnierzy, którzy się poddali. Zarzuty zostały postawione na podstawie nagrania wideo zamieszczonego na kanałach Telegramu. Jego autentyczność nie została jeszcze potwierdzona. Również ukraińskie władze nie skomentowały jeszcze tych strzałów.

Nagrania wideo rzekomo przedstawiające ukraińskich żołnierzy w obwodzie ługańskim rzekomo strzelających do rosyjskich żołnierzy (samego momentu strzelaniny nie zarejestrowano na wideo) wywołały ostrą reakcję rosyjskich władz.

Oprócz Ministerstwa Obrony, które nazwało incydent „masakrą”, oskarżenia pod adresem ukraińskiego wojska przedstawiły

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Rada Praw Człowieka przy Prezydencie, Rzecznik Praw Obywatelskich Rosji oraz Komitet Śledczy. Oświadczyli, że zwrócili się do wielu organizacji międzynarodowych, żądając przeprowadzenia śledztwa w sprawie domniemanej egzekucji więźniów.

Ukraińscy urzędnicy do tej pory wstrzymywali się od komentarzy.

Zespół „BBC Reality Check” przestudiował materiał filmowy, aby stworzyć wstępny obraz tego, co się stało. Incydent zarejestrowany na wideo miał miejsce w sobotę 12 listopada lub wcześniej we wsi Makiejewka na linii frontu w obwodzie ługańskim. Wieczorem tego dnia i 13 listopada na ukraińskich stronach internetowych pojawił się materiał z drona, na którym widać ciała rosyjskich żołnierzy leżące na ziemi na podwórku wiejskiego domu. Wpisy w mediach społecznościowych, które towarzyszyły temu nagraniu, mówiły o ataku mózdzierzowym, w którym zginęli rosyjscy żołnierze, a zdjęcia znalazły się również w wideo Ministerstwa Obrony Ukrainy z walk w rejonie Makiejewki. Jednak ta wersja wydarzeń została zakwestionowana przez prorosyjskie media, które twierdzą, że członkowie ukraińskiej 80 Brygady Powietrznodesantowej przeprowadzili pozasądową egzekucję rosyjskiego wojska.

17 listopada pojawiło się więcej nagrań z tego samego incydentu, tym razem nagranych przez ukraińskich żołnierzy bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Na nich są na podwórku i nakazują odejść rosyjskim żołnierzom, którzy schronili się w stodole. Celują bronią w kierunku wychodzącego wojska i pytają, który z nich jest oficerem i czy wszyscy opuścili budynek. Na nagraniu widać także żołnierza w ciemniejszym mundurze, który wydaje się otwierać ogień do Ukraińców, podczas gdy reszta pojmanych Rosjan leży na ziemi. Po tym kamera spada na ziemię, słysząc odgłos strzałów.

Nagranie z drona i nagranie z miejsca zdarzenia wydają się pokazywać ten sam incydent. Oba filmy pokazują drzwi

wejściowe, a także coś, co wydaje się być czerwonym samochodziem na podwórku domu. Co ważniejsze, pozy, w których leżą żołnierze, są takie same w obu filmach – zarówno przed, jak i po śmierci. Czy to zbrodnia wojenna?

Rosyjskie Ministerstwo Obrony potępiło incydent jako „celowe i metodyczne” zabicie strzałami w głowę ponad 10 unieruchomionych rosyjskich żołnierzy. Zabicie lub zranienie żołnierza, który składa broń i poddaje się, jest zbrodnią wojenną. Jednak fałszywa kapitulacja jest również sprzeczna z zasadami wojny, w którym to przypadku wydaje się, że jedna ze stron wojujących przygotowała zasadzkę.

W tym tygodniu Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka opublikowało raport na temat warunków przetrzymywania jeńców wojennych podczas wojny na Ukrainie. Przygotowując raport, personel ONZ przeprowadził wywiady ze 159 Ukraińcami, którzy byli w niewoli rosyjskiej i 175 Rosjanami, którzy wrócili z niewoli ukraińskiej. Autorzy raportu stwierdzili, że obaj byli poddawani torturom w niewoli, ale w niewoli rosyjskiej maltretowanie było systematyczne.

Autorstwo: tallinn

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)